

Kabe, SZLAK (prod. Opiat)

tyle poświęceń
miałem nadzieję
od wielu lat
przemierzam SZLAK
tyle poświęceń
miałem nadzieję
od wielu lat
przemierzam SZLAK

za nami drogi już kawałek
stare buty są już za małe
ulica kierunek nadała
jakbym grał na kordzie z Nadalem
zjedz cały tort
to twój kawałek
my do pracy
ty na balet
nie miałem dachu
jak padało
stałem w tm deszczu pod kapturem

wiele lat przemierzam świat
z ciemnych ulic do tych świateł
wielu zna zostało tam
proszę boże siły daj
dla każdego kto mi bratem
jeszcze będzie lepszy czas
póki co, lejemy za to

tyle poświęceń
miałem nadzieję
od wielu lat
przemierzam SZLAK
tyle poświęceń
miałem nadzieję
od wielu lat
przemierzam SZLAK

tyle poświęceń
pracuje non stop
o nocy nie śpię
miałem nadzieję
że taki czas tu w końcu nadejdzie
dzwoniłem do ciebie
ale w tym czasie miałeś zajete
gdy byłem w potrzebie
dobrze pamiętam kto podał mi rękę

wiele lat przemierzam świat
z ciemnych ulic do tych świateł
wielu zna zostało tam
proszę boże siły daj
dla każdego kto mi bratem
jeszcze będzie lepszy czas
póki co, lejemy za to

tyle poświęceń
miałem nadzieję
od wielu lat
przemierzam SZLAK
tyle poświęceń
miałem nadzieję
od wielu lat
przemierzam SZLAK

